

Do wykorzystania na lekcjach:
biologii, historii, języka polskiego,
matematyki.

Noc listopadowa

Małgorzata Karaś



foto. M.Ostrowski

WIDZĘ

Zdjęcie przedstawia park Łazienkowski w Warszawie, sfotografowany w okresie jesienno-zimowym. W bezlistnym krajobrazie uwidoczniają się elementy latem zasłonięte i skryte pod ulistnionymi koronami drzew. Teraz dobrze widać każde drzewo z osobna, układy ścieżek i dróg parkowych, a także budynki i dzieła sztuki ogrodowej.

■ MYŚLĘ – ANALIZUJĘ

Zdjęcie to porównuję z dwoma zdjęciami z *Tryptyku Warszawskiego* (*Spojrzenie Warsa*, s. 187; *Oblicze Sawy*, s. 87). Zdjęcia są wykonane nie tylko w różnych porach roku, ale także w różnej skali i innym ujęciu perspektywicznym, co pozwala spojrzeć na park z wielu kierunków.

Podobnie jak na współczesnym zdjęciu jesiennym mógł wyglądać park zimą, w pierwszych miesiącach 1898¹ roku, gdy przy okazji pobytu w Warszawie po Łazienkach przechadzał się Stanisław Wyspiański, przygotowując się do napisania *Nocy listopadowej*, dramatu o pierwszych godzinach powstania listopadowego, nazwanego przez krytykę² „poematem Łazienek”.

■ MYŚLĘ – POSTANAWIAM

Myślę, że warto byłoby pójść na spacer do Łazienek Królewskich trasą odmienną od stereotypowych dróg turystycznych – ścieżką w czasoprzestrzeni.

Skrypt podzielony jest na umowne akty, których akcja rozgrywa się w różnych przestrzeniach (scenografiach) zagadnieniowych – jak sztuka (gra miejska) odgrywana w fizycznej przestrzeni miasta. W sztuce tej osobna, równoległa akcja jest powiązana przede wszystkim rzeczywistym miejscem zdarzeń. W ten sposób wielowątkowy projekt staje się twórczą inscenizacją, w której park staje się sceną, a uczniowie biorą w niej udział jako aktorzy i zarazem obserwatorzy i komentatorzy wydarzeń (projekt realizowany przez M. Ostrowskiego).

Celem tych zajęć jest wyprawa do Łazienek w trzech płaszczyznach czasowych: nocą z 29 na 30 listopada 1830 roku, w ostatnich dniach stycznia i pierwszych dniach lutego 1898 roku oraz współcześnie.

AKT I

Ponowna analiza zdjęcia

1. Cechy twarde:

- lokalizacja: urwisko skarpy wiślanej wraz z przecinającymi ją jarami, obszar dawnych zalewowych terenów powiśla poniżej skarpy, miejsce średniowiecznego grodu ujazdowskiego, współczesny park Łazienkowski;
- rozpoznawalne miejsca: pałac Na Wyspie, zwany też pałacem Na Wodzie, pałac Myslewicki, stawy łazienkowskie, Stara Pomarańczarnia, Podchorążówka, amfiteatr na wyspie, Belweder, pomnik Chopina;
- pora roku;
- pora dnia.

2. Cechy miękkie:

- nastrój miejsca: surowy, smutny, niepokojący, przygnębiający;
- magia miejsca.

3. Czego nie widzimy na współczesnym zdjęciu lotniczym?

- w tej skali niewielkich pomników sztuki ogrodowej;
- wnętrz i wyposażenia budynków;
- osób, które ongiś przebywały na tym terenie: postaci historycznych i gości odwiedzających park.

¹ Zob. Wacław Bozowy *Łazienki a „Noc listopadowa”* 1918 r. *Uwagi historycznoliterackie*. - Warszawa 1952, s. 318.

² Takiego określenia użył Adam Grzymała-Siedlecki w głośnym odczytanie z 1915 r.

► historia

Powstanie listopadowe**a) geneza powstania**

Trudna sytuacja po drugim rozbiórce Polski i nieprzebranie przez carów Rosji (Aleksandra I, następnie Mikołaja I) postanowień konstytucji z 1815 roku (wprowadzenie cenzury, zawieszenie wolności zgromadzeń, zakaz działalności masonerii, likwidacja jawności posiedzeń Sejmu, nasilające się prześladowania polskich organizacji niepodległościowych, niszczenie polskiej gospodarki – wszystko to budziło sprzeciw Polaków i stało się bezpośrednią przyczyną powstania narodowego przeciwko zaborcy. Polacy stracili złudzenia co do zamierzeń cara, przestali także liczyć na wypełnienie przez Rosję jej zobowiązań z aktu końcowego kongresu wiedeńskiego, dotyczących tzw. rozszerzenia wewnętrznego (przyłączenie do Królestwa Kongresowego ziem zabranych w granicach z 1772 roku).

Wydarzenia z lata i jesieni 1830 roku w Europie – podważenie systemu Świętego Przymierza wskutek rewolucji we Francji i Belgii – możliwość interwencji Rosji tamże, upadek prorosyjskiego rządu ks. Artura Wellingtona w Wielkiej Brytanii, pogłoski o redukcji i wcieleniu wojsk polskich do armii carskiej powodujące bunt w wojsku – sprawiły, że dalsze zwlekanie z rozpoczęciem powstania przeciwko zaborcy stało się niekorzystne. Bezpośrednimi powodami wybuchu powstania listopadowego były: ogłoszona 18 i 19 listopada 1830 roku mobilizacja armii Królestwa, która miała posłużyć do stłumienia rewolucji w zachodniej Europie, oraz ryzyko dekonspiracji sprzysiężenia Piotra Wysockiego przez rozbudowaną policję carską.

b) Warszawa, 1830 rok, noc z 29 na 30 listopada → Łazienki jesienią 1830 roku

Powstanie listopadowe rozpoczęło się w nocy z 29 na 30 listopada w Łazienkach Królewskich w Warszawie. Jego wybuch był buntem tzw. sprzysiężenia Wysockiego – zawiązanej w 1828 roku grupy młodych wojskowych ze Szkoły Podchorążych Piechoty przeciwko wielkiemu księciu Konstantemu – bratu Mikołaja I cara Rosji i króla Polski, wodzowi naczelnemu wojsk Królestwa Polskiego i dowódcy sił rosyjskich stacjonujących w zachodnich guberniach Rosji.

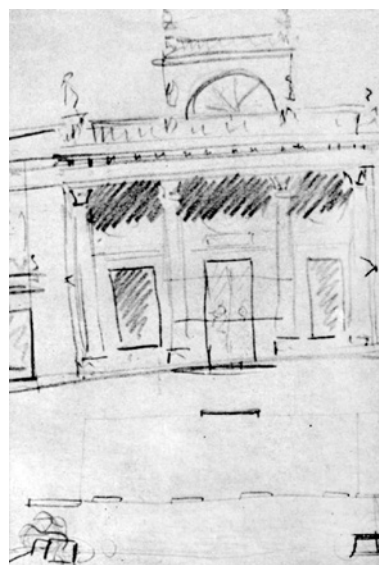
Sygnalem do insurekcji miał być pożar browaru na Solcu (wybuchł pół godziny przed czasem). Grupa 24 spiskowców pod dowództwem belwederczyków: Ludwika Nabelaka i Seweryna Goszczyńskiego wyszła ze Szkoły Podchorążych i spotkała się pod pomnikiem Jana III Sobieskiego – zwycięzcy spod Wiednia. Stąd spiskowcy ruszyli do Belwederu, rezydencji księcia. Niestety, ich plan nie powiódł się i jego samego nie udało się im uchwycić; ukrył się i zbiegł z pałacu. O tym właśnie początku powstania traktuje utwór Stanisława Wyspiańskiego *Noc listopadowa*. Powstańcy następnie, z pomocą ludu Warszawy, zdobyli Arsenał i wyzwolili miasto (wojska rosyjskie wycofały się ze stolicy). Niestety, początkowe sukcesy nie wystarczyły, by powstanie zakończyło się sukcesem Polaków.

AKT II

► język polski

***Noc listopadowa* Stanisława Wyspiańskiego**

Wyspiański był w Warszawie zaledwie raz, kilka lat przed napisaniem *Nocy listopadowej* (publikacja utworu: 1904). Miejsce i atmosfera Łazienek wywarły na nim jednak ogromne wrażenie, co zostało utrwalone na szkicach, powstałych na początku 1900 roku.



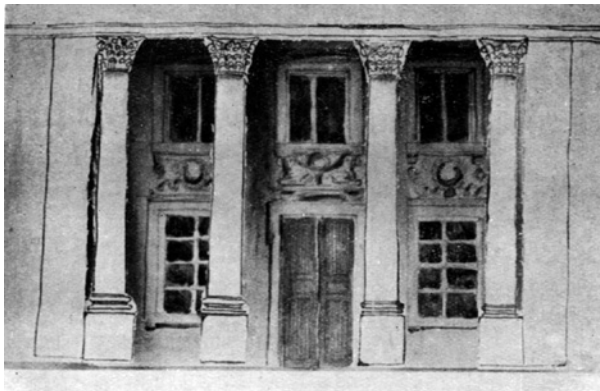
W analizie utworu warto zwrócić uwagę na:

- trzy sfery utworu: dziejową, topograficzną, mitologiczną, które przenikają się nawzajem;
- postacie mitologiczne: mają powiązanie z prawdą dziejową, ale bardziej związane są z miejscem akcji („tragedia gruntu, na którym wypadki się odbywają, i ducha tego gruntu i czasu”; „postaci mitologiczne >>heroizują<< tu grunt łazienkowski”³);
- możliwość nadinterpretacji mnogości występujących w utworze postaci mitologicznych – nie wszystkie da się spotkać w Łazienkach (Pluton, Demeter) → **Łazienki współcześnie**, niektórych – nawet jeśli tam są – Wyspiański nie mógł widzieć (zwiedzał park zimą, gdy statuy były poowijane dla ochrony od mrozu, np. pomniki sylenów) → **Łazienki zimą 1898**;
- Wyspiański widział Łazienki „umarłe,/ powiędłe i zgasłe, i zbladłe;/ ziemia się stała jako trup,/ drzewa obnażone z szat” → **Łazienki zimą 1898**.



Najważniejsze miejsca i obiekty, w tym:

- teatr nad stawem – rysunek Wyspiańskiego na okładce *Nocy listopadowej* → **Łazienki zimą 1898**;



- na szczycie środkowej fasady pałacu Na Wyspie figury czterech pór roku kojarzące się z mitem o Demeter i Korze;
- figura Marsa odpoczywającego – żądza krwi nadnaturalną przyczyną wybuchu powstania, centralna rola w utworze;
- Mars i Polonia – spotkanie Aresa i Joanny;
- Pallas wewnątrz pałacu;
- gody Kory i Plutona w pałacu, kamienny Cerber w sali balowej;

- posąg Sobieskiego – czym był dla powstańców, a czym dla Konstantego (symbol „bohaterskiej tradycji, a zarazem mściwej sprawiedliwości dziejowej”⁴) → **Łazienki jesienią 1830**;
- zlokalizowany błędnie Belweder (prawdopodobnie pomyłony ze Starą Pomarańczarnią) → **Łazienki zimą 1898**;
- szczególna rola pałacu Na Wodzie, zwłaszcza jego wnętrz → **Łazienki zimą 1898**;



3 Borowy, *Łazienki a „Noc listopadowa”*. Uwagi historycznoliterackie. - Warszawa 1952. str 350

4 Waclaw Borowy, tamże, s. 350.

- motywy drugorzędne, np. „marsjasowe fletnie”, sylenowie, których jednak Wyspiański nie mógł widzieć w formie rzeźb, ale mógł widzieć ich podobizny w pałacu;
- stawy łażeniowskie – łódź Charona ze sceny IX;
- sprawa Aresa i sprawa Kory podstawowymi motywami mitologicznymi utworu;
- wyjątkowa rola Joanny – jest jednocześnie sobą, Afrodytą i Polonią; można też doszukać się w jej postaci pewnego podobieństwa z Korą, którą jednak raczej można utożsamiać z pokoleniem powstańców niż z Joanną;
- scena VIII (wokół Aresa i Joanny) jako alegoria przebiegu powstania; scena ta wybiega poza czas i miejsce akcji;
- fatalność dziejowa (w każdej scenie pobrzmiewa złowieszcza myśl, że powstanie nie może zakończyć się sukcesem).

Na zakończenie warto dodać, że Łazienki występują także w utworach innych pisarzy: Elżbiety Jaraczewskiej (1791-1832), Karola Boromeusza Hoffmana (1798-1875), Stefana Żeromskiego (*Ludzie bezdomni*).

AKT III

► matematyka

O optymalizacji drogi do Belwederu i zwiększeniu szans na zwycięstwo, czyli: czy powstańcy znali problem komiwojażera?

Optymalna ścieżka spaceru między wymienionymi tutaj ważnymi miejscami → **Łazienki Królewskie wspólnie**.

Zwieńczeniem zajęć z historii i języka polskiego powinien być spacer po Łazienkach. Niech to jednak będzie spacer niezwykły, optymalizowany matematycznie, uprzednio stosownie przygotowany.

Początkowa faza przygotowań do spaceru obejmowała wspólną analizę zdjęcia, w szczególności jego nastroju, a także przypomnienie genezy powstania listopadowego, zrozumienie związku między historią a przestrzenią miasta, wreszcie zaznajomienie się z postacią Stanisława Wyspiańskiego i jego *Nocą listopadową*. Zwrócono też uwagę na związek pomysłu na utwór i jego właściwej akcji z przestrzenią Łazienek.

Dzięki poznaniu wymiaru historycznego tego miejsca (powstanie listopadowe i 1898 rok) oraz literackiej fikcji (akcja *Nocy listopadowej*) można ustalić najważniejsze z tego punktu widzenia miejsca w parku Łazienkowskim. Miejsca uznane przez autorkę scenariusza za najistotniejsze zostały już tu omówione. Po określeniu odległości między miejscami, które chcemy odwiedzić (wartości i sposób ich uzyskania – tabela i przypis do niej), należy jeszcze wybrać najkrótszą drogę spaceru, obejmującą jednak wszystkie wybrane miejsca (z zastrzeżeniem, że nie będziemy wracać do żadnego miejsca).

Zadanie

- odszukuję na planie Łazienek Królewskich (<http://www.lazienki-krolewskie.pl>) miejsca związane z powstaniem listopadowym, a także z utworem Wyspiańskiego, poznane na lekcjach historii i języka polskiego;



- odnajduję te same miejsca na zdjęciu lotniczym (*Spojrzenie Warsa*, s. 187) oraz na fotomapie; [http://www.samper.pl/ortofotomapa Warszawy 2001](http://www.samper.pl/ortofotomapa_Warszawy_2001);
- określam ich współrzędne geograficzne i zapisuję w tabeli;
- obliczam odległości między obiektami z fotomapy:
 - bezpośrednio z fotomapy, używając narzędzi ArcView i prowadząc pomiar wzdłuż ścieżek parkowych;
 - ignorując ścieżki, wyliczam jako najkrótsze linie proste między współrzędnymi geograficznymi;
- tworzę macierz danych.

Poniższa tabela zawiera miejsca w Łazienkach łączące się zarówno z Wyspiańskim, jak i z wybuchem powstania listopadowego, wraz z wyliczonymi przybliżonymi odległościami między nimi, wyrażonymi w metrach. Współrzędne geograficzne obiektów (wybieram, czy będzie to wejście główne do budynku, czy środek bryły budynku) i odległości wyliczam na podstawie fotomapy, a w tabelę wpisuję wartości uśrednione z wielu pomiarów dokonanych przez poszczególnych uczniów.

Przykładowo wypełniona macierz danych (każdy wypełnia samodzielnie):

	Współrzędne geograficzne obiektu	(1) Belweder	(2) Stara Pomarańczarnia	(3) pomnik Sobieskiego	(4) pałac Na Wyspie	(5) pomniki sylenów	(6) amfiteatr	(7) Podchorążówka
(1) Belweder		0	450	820	675	625	800	870
(2) Stara Pomarańczarnia		450	0	580	550	500	690	720
(3) pomnik Sobieskiego		820	580	0	375	425	450	320
(4) pałac Na Wyspie		675	550	375	0	50	155	195
(5) pomniki sylenów		625	500	425	50	0	205	245
(6) amfiteatr		800	690	450	155	205	0	275
(7) Podchorążówka		870	720	320	195	245	275	0

Klasa dzieli się na trzy grupy. Każda ma to samo zadanie – odwiedzić wszystkie wyznaczone miejsca:

- pierwsza grupa ma dotrzeć do tych miejsc w dowolnej kolejności; trasę może wybierać według uznania, w sposób intuicyjny (losowy);
- druga grupa ma dotrzeć do tych miejsc w kolejności wydarzeń historycznych;
- trzecia grupa ma dotrzeć do tych miejsc w optymalizowanej kolejności.

Mierzymy czas przejścia całej trasy przez każdą grupę, odliczając czas postojów, kiedy uczestniczący w zadaniu zatrzymali się pod danym obiektem, aby go obejrzeć lub zwiedzić. Na zakończenie porównujemy czas spaceru grup i oceniamy walory wyboru każdego sposobu pokonania trasy.

Analizowane tutaj zagadnienie optymalizacyjne nosi nazwę problemu komiwojażera⁵. Przedstawiam teoretyczny sposób jego rozwiązania, a następnie narzędzie pozwalające szybko rozwiązać ten problem.

⁵ Zagadnienie z teorii grafów, polegające na znalezieniu minimalnego cyklu Hamiltona (takiego cyklu w grafie, w którym każdy wierzchołek grafu występuje jeden raz i w którym suma wag jest najmniejsza) w pełnym grafie ważonym.

Chcemy odwiedzić n (w tym wypadku 7) różnych miejsc w parku Łazienkowskim, a następnie powrócić do miejsca, z którego rozpoczęliśmy spacer. W każdym miejscu chcemy zjawić się tylko raz. Znamy odległości i między wszystkimi punktami, które chcemy odwiedzić.

Budując model matematyczny pozwalający ustalić, w jakiej kolejności powinniśmy odwiedzać te miejsca, by łączna długość pokonanej przez nas trasy była możliwie najkrótsza.

Droga będzie wyznaczona jednoznacznie, jeśli podamy kolejność odwiedzanych miejsc, czyli wskażemy dla każdego punktu punkt, który go poprzedza i punkt, który następuje po nim.

Zdefiniujmy zmienne decyzyjne jako:

$$x_{ij} = \begin{cases} 1 & \text{– jeśli miejsce } i \text{ jest odwiedzane bezpośrednio przed miejscem } j \\ 0 & \text{– w przeciwnym razie} \end{cases}$$

gdzie $i, j = 1, 2, \dots, 7$

Aby decyzja $\mathbf{d} = [x_{ij}]_{7 \times 7}$ wyznaczała trasę, należy zażądać, żeby dla każdego miejsca istniał jego następnik, co jest gwarantowane przez warunek $\sum_{j=1}^7 x_{ij} = 1$ dla $i = 1, 2, \dots, 7$ (z dowolnego miejsca

i droga prowadzi bezpośrednio do jednego kolejnego miejsca)

Analogicznie, aby każde miejsce miało jednego poprzednika, stawiamy warunek $\sum_{i=1}^7 x_{ij} = 1$ dla $j = 1, 2, \dots, 7$.

Oprócz tego potrzebne są jeszcze warunki spójności, zabezpieczające przed powstawaniem rozłącznych podcykli wewnątrz trasy: $\sum_{i \in I} \sum_{j \in I} x_{ij} \leq |I| - 1$ gdzie $|I|$ to ilość elementów zbioru I , będącego dowolnym niepustym podzbiorem zbioru $\{1, 2, \dots, 7\}$ różnym od $\{1, 2, \dots, 7\}$.

Ostatni warunek ograniczający wynika z definicji zmiennych decyzyjnych: $x_{ij} \in \{0, 1\}$ dla $i, j = 1, 2, \dots, 7$. Rozwiązanie zadania polega na minimalizacji łącznej długości trasy, czyli wymienionych tu warunków ograniczających.

„Ręczne” rozwiązanie tego problemu (przeliczenie łącznej długości wszystkich możliwych tras,

$$\sum_{i=1}^7 \sum_{j=1}^7 d_{ij} x_{ij} \rightarrow \min$$

których jest $7! = 5040$) byłoby zajęciem niezwykle żmudnym. Dlatego do rozwiązania tego rodzaju zagadnień (jak również innych z dziedziny programowania liniowego) wykorzystuje się komputery. Zachęcam do pobrania ze strony <http://akson.sgh.waw.pl/~mk43395/dokumenty/komiwojazer.exe> programu komiwojazer.exe (rozmiar: 17.7 kB). Program działa pod systemem operacyjnym Windows i nie wymaga instalacji. Po wpisaniu do okienka odległości między punktami poda on długość najkrótszej trasy i optymalną kolejność odwiedzania miejsc (uwaga: program przyjmuje, że po odwiedzeniu ostatniego miejsca wracamy do pierwszego, chociaż explicite o tym nie informuje, podając kolejność).

Optymalna droga zaproponowana przez program dla danych wejściowych podanych w tabeli to trasa Belweder–Stara Pomarańczarnia–pomnik Jana III Sobieskiego–Podchorążówka–amfiteatr–pałac Na Wodzie – pomniki sylenów–Belweder.

⁶ $\mathbf{d} = [x_{ij}]_{7 \times 7}$ – macierz o wymiarach 7×7 , składająca się z elementów postaci x_{ij} , gdzie i to numer kolumny, j to numer wiersza, $i, j = 1, 2, \dots, 7$.

AKT IV

► biologia

W czasie spaceru po Łazienkach zwracam uwagę na drzewa liczące ponad 180 lat, które znajdują się wzdłuż pokonywanej trasy. To bezpośredni świadkowie wydarzeń nocy listopadowej 1830 roku. Z kolei drzewa 110-letnie są świadkami spaceru Wyspiańskiego po Łazienkach w 1898 roku.

Warto naszkicować mapę parku (na podstawie zdjęć lotniczych lub planu parku) i nanieść na nią pokonywaną trasę.

Podczas spaceru zaznaczam na wcześniej przygotowanym szkicu te drzewa, które ze względu na swój wiek mogą mieć być świadkami wydarzeń: mierzę obwód drzewa i identyfikuję gatunek (z nim powiązane są cechy żywotności i prędkości przyrostu drzewa). Dane te mają na celu uprawdopodobnianie mego przypuszczenia dotyczącego wieku określonego drzewa.

W domu nanoszę wyniki obserwacji na fotomapę. Powstaje mapa rozmieszczenia drzew – ewentualnych świadków wspomnianych wydarzeń.

Pomysły na wzbogacenie zajęć:

1. Inscenizacja teatralna

Rok 2007 był Rokiem Wyspiańskiego. Dlatego w listopadzie 2007 roku w parku Łazienkowskim odbyło się niecodzienne widowisko teatralne inspirowane *Nocą listopadową*, przygotowane przez młodego reżysera Michała Zadarę i Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. Nagranie tego performance'u można obejrzeć w Instytucie Teatralnym (ul. Jazdów 1 w Warszawie). Szczegółowe dane: <http://www.e-teatr.pl/pl/repertuar/35269, szczegoly.html>

2. Film

Słynny spektakl Andrzeja Wajdy *Noc listopadowa*, wystawiany przed laty w Teatrze Starym w Krakowie, został przeniesiony przez Teatr Telewizji do Łazienek, Belwederu i na warszawskie ulice. W 2007 roku na opublikowano go na DVD (seria „Złota Setka Teatru Telewizji”). Jest to niezwykła wersja utworu i warto zapoznać uczniów choćby z jej fragmentami.

Bibliografia

Wyspiański S., *Noc listopadowa*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1975.

Borowy W., *Łazienki a „Noc listopadowa”*, Warszawa 1952.

Dorosiewicz S., *Wprowadzenie do modeli optymalizacyjnych*, [w:] *Ekonometria*, Oficyna Wydawnicza, Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2000.

Małgorzata Karas

Studentka Szkoły Głównej Handlowej

Praca wykonana w ramach zajęć z Varsavianistyki

e-mail: malgorzata.karas@gmail.com

Współpraca:

literaturowa – mgr Michał Mizera

wsparcie informatyczne – Jarosław Błasiok

Do wykorzystania na lekcjach:
biologii, chemii, fizyki, geografii,
historii, języka polskiego, matematyki,
plastyki, wiedzy o społeczeństwie, wiedzy o kulturze.

Herb Warszawy – symbol i synteza wiedzy

Marek Ostrowski

Cel

- tworzenie herbu jako znaku tożsamości i sprawdzianu wiedzy o Warszawie.

O ile pierwszy skrypt w tym tomie wprowadzał w zasady poznania, to ten ostatni, zamykający, jest syntezą wiedzy o Warszawie, sposobem i umiejętnością jej wypowiedzi. Aby stworzyć graficzną syntezę wiedzy, należy nie tylko dużo wiedzieć, ale także rozumieć to, co się wie. Stworzenie symbolicznego herbu Warszawy będzie tego dobrym sprawdzianem.



Pokolenie Warszawa.pl, s. 51

WIDZĘ

Być może po raz kolejny widzę to samo zdjęcie pomnika warszawskiej syrenki. Czy jednak rzeczywiście to samo? Tym razem jest ono inne, przetworzone, ponieważ nakłada się na nie suma wiedzy zdobytej z lektury *Warszawskiego Tryptyku Edukacyjnego*. Syrenka warszawska jest materialnym pomnikiem i wiem, z jakiego stopu została odlana. Przypominam też sobie związane z nią baśnie i legendy. Rozpoznaję ją jako znak, przykład alegorii i symbolu. Patrząc na zdjęcie nie tylko w kategoriach racjonalnych, ale również estetycznych: emocjonalnego odbioru kompozycji, intuicyjnie odbieranej dynamiki, a niezależnie racjonalnie poszukuję reguł opisujących elementy strukturalne, graficzne i tonalne obrazu.

Kompozycja obrazu jest podobnie odbierana przez większość oglądających. Czy jesteśmy świadomi, że uwaga patrzącego, obejmując całe zdjęcie jednym spojrzeniem, od razu skupia się na jego wybranych elementach, przesuwając się z obiektu na obiekt. Kolejność dostrzegania poszczególnych elementów obrazu nie jest przypadkowa. Co ciekawe, większość z nas będzie podobnie przemiatać przestrzeń obrazu, w podobnej kolejności rozpoznając jego elementy i podobnie długo skupiając się na wybranych miejscach. Spontaniczny, intuicyjny, ale niezwykle konsekwentny odbiór rzeczywistości jest efektem podświadomej inteligencji emocjonalnej wspólnej dla większości obserwatorów z danego kręgu kulturowego. Siła ekspresji i tkwiąca w kompozycji obrazu, kolejność rozpoznawania elementów składowych zdjęcia, a co za tym idzie ich hierarchii ważności to istotne cechy kompozycji każdego obrazu (i naszego postrzegania).

W konkretnym zdjęciu najsilniej, stając się przez to najważniejszym elementem zdjęcia, uwagę przyciąga obszar centralnie usytuowanego jasnego prostokątnego placu. Zaraz potem dostrzegam bryłę cokołu z postacią syreny. Teraz wzrok przesuwają się ku górze zdjęcia – zwraca uwagę półkolisty gazon kwietnika i powyżej dwa poziome, zbiegające się, a potem rozchodzące pasy linii. Poziomy pas drogi w dolnej części zdjęcia, schody łączące jezdnię ze ścieżką i czerwony pas, biegnący ukośnie z góry w dół, na skraju z prawej strony, większość z nas dostrzeże dopiero w dalszej kolejności i w różnym porządku.

Pomnik w tej kompozycji jest centralnym miejscem, które organizuje przestrzeń, i tym elementem, który wymusza zatrzymanie wzroku i chwilę refleksji.

ANALIZUJĘ

Tym razem wnioskowanie będzie skupiało się przede wszystkim na:

- weryfikacji przyjętych hipotez, np. prawdziwości sugerowanej wcześniej kolejności dostrzegania elementów składowych obrazu i rozpoznawania kompozycji estetycznej;
- próbie interpretacji oraz nazywania, a także nadawania znaczenia rozpoznanym elementom;
- próbie modyfikacji obrazu, polegającej na przebudowie formy, nadaniu obrazowi nowych treści i nowych znaczeń.

Sprawdzam, czy podana we wstępie kolejność dostrzegania elementów na zdjęciu jest przypadkowa, czy też obraz będzie czytany w tej kolejności przez zdecydowaną większość obserwatorów. Czy inni podążają wzrokiem po obrazie w tej samej kolejności? Czy jest możliwe aż tak duże prawdopodobieństwo przewidzenia, w jakiej kolejności i jak będą odczytywane poszczególne elementy i pola obrazu? O czym to świadczy? Co wynika z naturalnych strategii i mechanizmów widzenia? Czy są one trwale zakodowane w umysłach obserwatorów? Stawiam hipotezę, że intuicyjne postrzeganie jest uwarunkowane przede wszystkim biologicznie (zdolności wrodzone i sprawności nabyte, w tym wpisane w biologiczną pamięć wzory i pojęcia kulturowe), co powoduje, że większość z nas będzie analizowała przestrzeń według tych samych, z góry narzuconych reguł (schematów) funkcjonujących w podświadomości.

Realizując drugi punkt analizy, staram się przypisać różne formy semantyczne różnorodnym formom, układom, przebiegom linii i polom powstałym z podziału przestrzeni.

Patrząc na zdjęcie nie tylko dosłownie (postrzeganie sensoryczne), ale również emocjonalnie (poprzez kompozycję) i kreatywnie (nadawanie wartości i nowych znaczeń), odczuwam intuicyjnie,